



Sygn. akt I CSK 524/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)
SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa P. S.A. w W.
przeciwko (...) Bank Polska S.A. w W. obecnie Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.
z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej H. Spółki
z o.o. w W., obecnie E. Spółki z o.o. w W.
o ustalenie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 3 marca 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) oddała skargę kasacyjną**
- 2) zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 3600,- (trzy tysiące sześćset) złotych oraz na rzecz interwenienta ubocznego kwotę 5400,- (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 marca 2015 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda P. spółki akcyjnej z siedzibą w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 maja 2014 r., którym oddalone zostało powództwo przeciwko (...) Bank Polska S.A. z siedzibą w W., obecnie (...) S.A. z siedzibą w W. o ustalenie nieistnienia prawa i obowiązku wypłaty przez pozwanego na rzecz H. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. środków z gwarancji bankowej, zabezpieczającej należyte wykonanie umowy o roboty budowlane z dnia 21 listopada 2011 r., a także o ustalenie, że gwarancja bankowa dotycząca tej umowy wygasła dnia 12 lutego 2013 r. wobec braku złożenia skutecznego żądania wypłaty z gwarancji; Sąd rozstrzygnął również o kosztach postępowania.

Sąd ustalił, że dnia 10 listopada 2011 r. pomiędzy powodem jako wykonawcą generalnym a zamawiającym H. spółką z o.o. (interwenientem ubocznym w niniejszej sprawie) została zawarta umowa o roboty budowlane na wykonanie centrum handlowego E. w G. Zabezpieczenie roszczeń zamawiającego wobec wykonawcy odnośnie do niewykonania lub nienależytego wykonania umowy miała stanowić gwarancja bankowa należytego wykonania umowy, której udzielenie powód zlecił pozwanemu Bankowi na rzecz H. sp. z o.o. Dnia 14 marca 2012 r. kwota gwarancji została zwiększona do 25 938 604,23 złotych.

Pozwany Bank wystawił dnia 21 listopada 2011 r. na rzecz H. sp. z o.o. jako beneficjenta, gwarancję bankową należytego wykonania umowy. W treści gwarancji pozwany Bank nieodwołalnie, na pierwsze żądanie i bez badania stosunku prawnego pomiędzy zamawiającym a wykonawcą zapewnił na rzecz beneficjenta zapłatę do przywołanej łącznej kwoty, w przypadku gdy beneficjent powiadomi Bank o niewykonaniu przez powoda zobowiązań określonych w umowie o roboty budowlane. Gwarancja została udzielona do dnia 12 lutego 2013 r. Ze względu na spór między stronami umowy o roboty budowlane co do jej wykonania, zwłaszcza odnośnie do terminów realizacji poszczególnych części inwestycji, zaczęły się toczyć między stronami zakończone i nadal niezakończone sprawy sądowe o

możliwość skorzystania przez beneficjenta z gwarancji, a także o ustalenie nieprzysługiwania mu prawa żądania zapłaty kary umownej.

Postanowieniem z dnia 25 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w W. udzielił zabezpieczenia roszczenia powoda o ustalenie, że H. sp. z o.o. nie przysługuje prawo żądania od powoda kary umownej, przez zakazanie tej spółce do czasu prawomocnego zakończenia postępowania skorzystania z udzielonej przez pozwanego gwarancji bankowej. W wyniku wniesionego zażalenia postanowienie to zostało zmienione postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 29 maja 2013 r. w taki sposób, że zakaz dotyczy skorzystania z gwarancji poprzez pobranie środków pieniężnych powyżej kwoty 21 202 003,52 złotych.

Pismem z dnia 14 lutego 2013 r. pozwany poinformował powoda o otrzymaniu od H. sp. z o.o. żądania wypłaty kwoty 25 938 604,23 złotych z tytułu udzielonej gwarancji. Postanowieniem z dnia 26 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w W. udzielił zabezpieczenia roszczenia powoda o ustalenie nieistnienia prawa i obowiązku wypłaty przez pozwany Bank beneficjentowi środków z gwarancji, przez zakazanie pozwanemu do czasu prawomocnego zakończenia postępowania dokonania wypłaty tych środków. W tej sytuacji pozwany Bank odmówił wypłaty beneficjentowi z tytułu udzielonej gwarancji.

Sąd pierwszej instancji uznał w rozpoznawanej sprawie brak po stronie powoda interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie w rozumieniu art. 189 k.p.c. i powództwo oddalił. Zasadność oddalenia powództwa podzielił Sąd Apelacyjny, uznając prawidłowość ustaleń faktycznych i oceny dowodów Sądu Okręgowego, stwierdził jednak, że powód miał interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie i w tej kwestii rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji było nieprawidłowe. Mimo tego uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Wbrew stanowisku powoda przyjął, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, a udzielona gwarancja miała nie tylko charakter nieakcesoryjny i samoistny, ale była również - przez użyte w niej klauzule o nieodwołalności, zapłacie na pierwsze wezwanie i oderwaniu od stosunku podstawowego - abstrakcyjnym stosunkiem prawnym. Z tego względu decydował stosunek gwarancji między pozwanym Bankiem a H. spółką z o.o. i beneficjent gwarancji mógł z niej

skorzystać, a jego oświadczenie złożone pozwanemu nie było ani dotknięte nieważnością z powodu złożenia go w czasie obowiązywania zakazu sądowego (art. 58 § 2 k.c.), ani nie stanowiło nadużycia prawa (art. 5 k.c. w związku z art. 81 prawa bankowego). Sąd wykazał również, że byłoby prawidłowiej, gdyby H. spółka z o.o. występował w sprawie w roli drugiego pozwanego, a nie tylko w charakterze interwenienta ubocznego.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 385 w związku z art. 195 § 1, art. 382, art. 72 § 2, art. 391 § 1 k.p.c., jak również art. 189 k.p.c. i art. 81 ust. 1 Prawa bankowego przez ich błędne zastosowanie; art. 385 i art. 386 § 4 w związku z art. 195 § 1 i art. 382 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie; art. 385 oraz art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 i 2 k.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy. Naruszenie prawa materialnego dotyczy art. 58 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 755 § 1 pkt 1 i art. 360 k.p.c. przez błędną wykładnię; art. 81 ust. 1 Prawa bankowego przez błędne zastosowanie oraz art. 734 § 1 k.c. przez nieprawidłowe zastosowanie w związku z art. 189 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania. W odpowiedzi na skargę kasacyjną interwenient uboczny wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed analizą zarzutów skargi kasacyjnej konieczne jest jednoznaczne zrozumienie strony prawnej wynikającej z ustaleń faktycznych w sprawie. Zgodnie z art. 81 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe (jedn. tekst Dz. U. z 2015 r. poz. 128) gwarancją bankową jest jednostronne zobowiązanie banku-gwaranta, że po spełnieniu przez podmiot uprawniony (beneficjenta gwarancji) określonych warunków zapłaty, które mogą być stwierdzone określonymi w tym zapewnieniu dokumentami, jakie beneficjent załączy do sporządzonego we wskazanej formie żądania zapłaty, bank ten wykona świadczenie pieniężne na rzecz beneficjenta gwarancji - bezpośrednio albo za pośrednictwem innego banku. Określenie to pokazuje oparcie gwarancji na konstrukcji przekazu (art. 921¹ - 921⁵ k.c.), tworzącego trzy odrębne stosunki prawne między trzema uczestnikami

transakcji, z których przekazujący przekazuje odbiorcy przekazu świadczenie osoby trzeciej, upoważniając tym samym odbiorcę przekazu do przyjęcia świadczenia, a przekazanego do jego spełnienia na rachunek przekazującego (art. 921¹ k.c.). Odnosząc to do stosunków prawnych związanych z gwarancją bankową otrzymuje się następujące umowy: umowę zlecenia między zlecającym udzielenie gwarancji (przekazującym) a bankiem (przekazanym), który jednostronnie zobowiązuje się wobec beneficjenta gwarancji (odbiorcy przekazu), że spełni na jego rzecz świadczenie pieniężne na rachunek zlecającego, w razie zajścia okoliczności określonych w umowie zlecenia (np. nie zapłacenia przez zlecającego należnego świadczenia pieniężnego beneficjentowi).

Odwołanie do przekazu jest potrzebne, żeby dostrzec, że realizując zlecenie dłużnika (przekazującego), bank (przekazany) zobowiązuje się przez złożenie beneficjentowi gwarancji (odbiorcy przekazu) jednostronnego oświadczenia o jej udzieleniu (list gwarancyjny), będącego ofertą spełnienia wobec niego świadczenia pieniężnego, jeśli beneficjent zwróci się o to do banku (przyjęcie oferty), mając spełnione warunki prawne określone w gwarancji i w przewidzianym w niej terminie (zawarcie umowy gwarancji bankowej).

Przenosząc to na rozpoznawany stan faktyczny, umowa gwarancji bankowej realizuje stosunek zapłaty między pozwanym bankiem a beneficjentem, którym jest interwenient uboczny H. spółka z o.o. Między nim a powodem, czyli przekazującym świadczenie zleceniodawcą jest stosunek waluty, wynikający z potrzeby dania przez powoda zabezpieczenia należytego wykonania przez niego umowy o roboty budowlane, która jest trafnie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nazywana stosunkiem prawnym podstawowym. Z kolei, pomiędzy powodem a pozwanym jest stosunek pokrycia, gdyż pozwany Bank realizuje gwarancję na rachunek powoda w oparciu o zlecenie udzielone przez powoda pozwanemu. Z dokumentów dołączonych do akt obecnie wiadomo, że Bank wystąpił do powoda o ratalną spłatę kwot przekazanych beneficjentowi w wyniku wykonania wiążącej go umowy. Ma więc o co toczyć się spór między stronami procesu i trafnie Sąd Apelacyjny stwierdził występowanie po stronie powoda interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c.

To jednak nie wystarczy, żeby powództwo było uzasadnione, chociaż skarżący stara się poprzez formułowane zagadnienia prawne przenieść spór z umowy gwarancji bankowej, w której nie jest stroną, na stosunek prawny zlecenia między nim i pozwanym. Wbrew jednak twierdzeniom skarżącego, w sprawie nie było potrzeby zajmowania się umową zlecenia, która poprzedza stosunek gwarancji i jest zawierana wyłącznie w tym celu, aby powstało zobowiązanie przekazanego, czyli pozwanego w sprawie Banku do udzielenia gwarancji i aby powód był zobowiązany do zwrotu pozwanemu (stosunek pokrycia) zapłaconej przez niego kwoty beneficjentowi, a więc w niniejszej sprawie interwenientowi ubocznemu, w razie zawarcia z nim umowy gwarancji a następnie jej zrealizowania przez bank. Zatem ta umowa, czyli umowa gwarancji bankowej, jak słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny jest przedmiotem sporu sformułowanego w pozwie o ustalenie nieistnienia prawa i obowiązku zapłaty na rzecz beneficjenta (stosunek zapłaty) oraz o ustalenie, że gwarancja wygasła z określoną datą, a więc ustała możliwość beneficjenta do złożenia przez niego oświadczenia o chęci skorzystania z gwarancji. Ma to postać przyjęcia oferty pozwanego Banku przez interwenienta ubocznego - beneficjenta gwarancji i zawarcia umowy gwarancji bankowej, do którego to sposobu zawarcia umowy zastosowanie mają ogólne przepisy prawa cywilnego o ofercie i jej przyjęciu. Skarżący sam to przyznaje w skardze przez liczne stwierdzenia, w których odnosi się do nieważności oświadczenia woli beneficjenta o przyjęciu oferty banku co do udzielenia gwarancji, czyni to także w treści pozwu, nie zawierającego żądań rozpatrzenia stosunku zlecenia na gruncie art. 734 § 1 k.c.

Z tego wynika, że postępując prawidłowo należało w niniejszym procesie pozwać również H. spółkę z o.o., ale zaniechanie tego i to przez skarżącego powoda nie zmienia ocen co do niezasadności jego roszczeń. Ma on rację, że w przypadku współuczestnictwa koniecznego sąd powinien z urzędu zastosować art. 195 § 1 k.p.c. i nieuczynienie tego może skutkować uchyleniem orzeczenia przez sąd drugiej instancji oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez pierwszą instancję sądową na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2015 r., II CZ 103/14, nie publ. i wcześniejsze powoływane tam orzeczenia, dotyczące braku udziału w sprawie wszystkich osób po stronie powodowej). Skarżący powołuje się na ten przepis w związku z art. 195

§ 1 k.p.c., zapomina jednak, że działanie sądu z urzędu wymaga jego wiedzy o konieczności występowania po stronie pozwanej drugiego podmiotu, a postępowanie powoda świadczyło o czym innym i dlatego beneficjent gwarancji, a więc strona innego stosunku prawnego niż między stronami rozpoznawanej sprawy wystąpił w charakterze interwenienta ubocznego. Powód również w apelacji nie podniósł w ogóle zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy powołanych przepisów postępowania cywilnego. Uczynił to dopiero w skardze kasacyjnej wiedząc zapewne, że wbrew temu, co twierdzi, wezwanie beneficjenta do udziału w sprawie po stronie pozwanej nie mogło się dokonać na podstawie art. 195 § 1 k.p.c. przez Sąd Apelacyjny, gdyż jest to niedopuszczalne na etapie postępowania przed drugą instancją sądową (art. 391 § 1 k.p.c.).

Mimo to, wbrew twierdzeniu powoda nie nastąpiło nierozpoznanie istoty sprawy i konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku wskutek niekompletności strony pozwanej (art. 386 § 4 k.p.c.), także dlatego, że w postępowaniu w niniejszej sprawie uczestniczy w sposób aktywny uprawniony z gwarancji jako interwenient uboczny. Nie ma powodów, aby uznać, że nastąpiło naruszenie przepisów postępowania. W orzecznictwie akcentuje się, że do nierozpoznania sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie, a także w razie przyjęcia braku legitymacji procesowej po którejś ze stron (zob. m. in. postanowienie SN z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 1/15, nie publ.; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2012 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ. i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Zwrócić należy również uwagę na to, że udzielenie gwarancji opatrzonej klauzulami „nieodwołalnie”, „na pierwsze żądanie”, „bez zbadania stosunku prawnego między zamawiającym a wykonawcą” sprawiło, że zobowiązanie gwaranta nie tylko miało charakter odrębny i niezależny od umowy zlecenia, ale było także zobowiązaniem abstrakcyjnym, a więc skutecznym niezależnie

od ważności stosunku podstawowego, którego zabezpieczeniem należytego wykonania miała być gwarancja bankowa i stosunek zlecenia udzielenia gwarancji. Odwołać się w tym zakresie należy do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1995 r. III CZP 166/94 (OSNC 1995, nr 10, poz. 135), w której potwierdzone zostało stanowisko wyrażone wcześniej w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1993 r. III CZP 16/93, uznających powołane klauzule za dopuszczalne w umowach między profesjonalistami i rodzące skutek w postaci prawa beneficjenta do skorzystania z gwarancji oraz obowiązku banku do jej wykonania i zapłaty. Zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące tej kwestii są zatem niezasadne.

Podobnie się sprawa przedstawia z wykonaniem postanowienia sądowego zabezpieczającego roszczenia powoda. Nie ulega wątpliwości, że postanowienie takie powinno zostać wykonane, co znalazło wyraz w odmowie pozwanego banku zrealizowania obowiązków płynących z gwarancji bankowej wobec beneficjenta do czasu zakończenia postępowania, tak jak wynikało to z wydanego dnia 29 maja 2013 r. postanowienia Sądu drugiej instancji w przedmiocie zabezpieczenia. Postanowienie to powinno jednak zostać prawidłowo ocenione, to znaczy jako zabezpieczenie tymczasowe roszczenia, które nie zamykało beneficjentowi gwarancji możliwości odpowiedzenia na ofertę pozwanego banku w przedmiocie zawarcia umowy gwarancji bankowej, co musiało nastąpić do 12 lutego 2013 r., zgodnie z treścią zlecenia i odpowiadającej jej ofercie banku. Zawarcie umowy gwarancji bankowej nie stanowiło sprzeniewierzenia się przez beneficjenta zabezpieczeniu sądowemu powództwa, co wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 29 maja 2013 r., podkreślającego tymczasowy charakter zabezpieczenia. Wbrew stanowisku skarżącego, gdyby przyjąć jego tok rozumowania, to postanowienie sądowe zabezpieczające roszczenia dłużnika ze stosunku podstawowego mogłoby zniweczyć trwale jednostronne oświadczenie banku o udzieleniu gwarancji oraz możliwość zawarcia umowy gwarancji bankowej przez wierzyciela, burząc samodzielność konstrukcji prawnej przekazu i jej niezależność, a w niniejszej sprawie także abstrakcyjność stosunku gwarancji względem poprzedzających go relacji prawnych stron. Trafnie zauważa kilkakrotnie Sąd Apelacyjny oraz interwenient uboczny w odpowiedzi na skargę kasacyjną,

że postąpienie przez beneficjenta gwarancji zgodnie z oczekiwaniami powoda spowodowałoby utratę uprawnienia do skorzystania z gwarancji, wskutek upływu terminu i zabezpieczenie powództwa przez Sąd przestałoby być tymczasowe, a weszłoby w rolę rozstrzygnięcia sporu na niekorzyść wierzyciela ze stosunku podstawowego. Upadłaby wtedy w ogóle idea gwarancji bankowej i sens jej udzielania. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa zakaz sądowy miałby charakter bezwzględny wtedy, gdyby jego niezachowanie skutkowało trwałą zmianą, np. stosunków własnościowych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2003 r., III CZP 99/02, OSNC 2003, nr 12, poz. 159; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2004 r., IV CK 347/02, nie publ.; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1970 r., II CR 517/70, nie publ. i z dnia 27 października 2010 r., V CSK 110/10, nie publ.). W rozpoznawanej sprawie nie miało to miejsca.

Nie można zatem uznać także za zasadne twierdzenie skarżącego o nieważności oświadczenia beneficjenta, ze względu na jego sprzeczność z ustawą oraz zasadami współżycia społecznego. Przeciwnie, zarzucany brak uczciwości i lojalności można przypisywać nie beneficjentowi gwarancji, lecz powodowi, którego oświadczenie w umowie zlecenia o zleceniu bankowi udzielenia gwarancji nakazywało zrealizowanie tej umowy, a nie poszukiwanie okoliczności od tego uwalniających. Działań zmierzających do zachowania uprawnień z gwarancji nie można kwalifikować jako sprzecznych z zasadami współżycia społecznego. W związku z tymi zarzutami należy zwrócić uwagę, że są one przez skarżącego odnoszone do interwenienta ubocznego, nie będącego stroną w umowie zlecenia, o której zbadanie wnioskuje powód, a nie do pozwanego, będącego drugą stroną tej umowy. Jak zostało to już wywiedzione, żądanie powoda dotyczące umowy zlecenia nie odnosi się do przedmiotu rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, która dotyczy stosunku gwarancji i to wynika z pozwu, nie odwołującego się do art. 734 § 1 k.c.

Mając to na uwadze należało na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzec jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

jw

r.g.